

REJESTR DOTYCZY:

BROMKE Romualda z d. Beckmann
.....
z s/c inż. Adolfa i Stanisławy
z d. Jazwinskih
..... w Warszawie
kraj: POLSKA
+ 30 grudn. 1962 w Montrealu
kraj: KANADA
pochowany: St. Saviour des Monts
nr grobu:

Nr rejestracyjny

139 / 62
...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie
czesci pierwsza

Indeks

POETKA

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.:

znak rozpoznawczy

Uwagi:

A.K.

Nota:

Przypisy:

/192/- syn Adam /# 11.7.1928, Warszawa/, wykł. nauk polit. na uniw.
216 kanadyjskich

Źródła i bibliografia:

Związkowiec 16.1.63 - nekrologi i wspomnienie
Dziennik Polski .1.63 - nekrolog

znak rozpoznawczy

57/16.I.63/

18/9.I.63/



Romualda z Beckmannów WACŁAWOWA BROMKE

**ŻONA INŻYNIERA
CÓRKA NIEŻYJĄCYCH, ADOLFA, OFICERA W.P. ZMAR-
ŁEGO W NIEWOLI NIEMIECKIEJ I STANISŁAWY
Z JAŻWIŃSKICH.**

**Bojowniczką o Wolność Polski.
Harcerka 2 Jekaterynosławskiej drużyny.
Siostra Rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża.
Żołnierz Armii Krajowej.
Uczestniczka Powstania Warszawskiego.
Pisarka i Poetka.**

Odeszła po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, dnia
30 grudnia 1962 r. osierocając **Męża, Syna i Synową.**



SP. ROMUALDA BROMKE

**Żołnierz Armii Krajowej. — Poetka Powstania Warszaw-
skiego. — Członek Koła A.K., Oddział Montreal
zgaśła po długich i ciężkich cierpieniach
w dniu 30 grudnia 1962 r.**

Ciało spoczęło na cmentarzu paraf. w St. Sauver.

Odchodząc Zmarła pozostawiła po sobie pamięć kobiety
oddanej całą duszą Narodowi Polskiemu, którego sprawy
i życie śledziła z niegasnącym zainteresowaniem, pomimo
nieubłaganej choroby, toczącej Ją od wielu lat.

**KOLEŻANKI I KOLEDZY Z KOŁA A.K.
ODDZIAŁ MONTREAL.**

Nad świeżą mogiłą

Romualda Bromke, poetka, członkini Armii Krajowej, działaczka społeczna, zmarła 30 grudnia 1962 w Montrealu. Przez całe swe życie była wielką patriotką.

Urodziła się i spędziła wczesne dzieciństwo w Warszawie. Pierwsza wojna światowa rzuciła ją do Rosji, gdzie jako mała dziewczynka była harcerką II Jekaterynosławskiej drużyny i kurierką polskiej konspiracji wojskowej na Ukrainie. Od tego czasu zawsze służyła Polsce.

W r. 1926 jako Siostra Czerwonego Krzyża niosła pomoc rannym żołnierzom w walkach w Warszawie. W czasie drugiej wojny światowej wczesnie stanęła do pracy konspiracyjnej — najpierw w prasie podziemnej, a następnie w służbie sanitarnej jako kierowniczka szpitala polowego w śródmieściu w Warszawie. Dosłużyła się stopnia porucznika A.K. i znana była powszechnie pod pseudonimem "Dębina". Po upadku powstania warszawskiego nie przestaje pracować w szpitalu i nadal jest w podziemiu.

Romualda Bromke dała się poznać od wczesnych lat jako autorka licznych artykułów i wierszy. Jej pierwszy utwór poetycki był drukowany w "Polsce Zbrojnej" w roku 1920. Następne ukazały się w "Kurierze Warszawskim" i innych pismach. Druga wojna światowa skierowała jej myśli, jej serce ku tym, którzy walczyli, którymi ona jako sanitariuszka opiekowała się, których widziała umierających. Dlatego wiersze z tego okresu tak pełne są bólu i współczucia dla niedoli żołnierskiej. Od wyjazdu na Zachód w r. 1945 ukazało się około 60 wierszy Romualdy Bromke w Kanadzie i w różnych pismach polskich w świecie. Prócz tego pisała ona prozą, zasilając artykułami polską prasę w Kanadzie. W latach 1951-52 w "Czasie" w Winnipeg ukazał się szereg jej utworów tworzących całość pt. "Niestygnące Popioły".

W życiu prywatnym Romualda Bromke, to zapobiegliwa, gospodarna, bardzo gościnna pani domu. Lubiała mieć gości, z którymi chętnie spędzała czas na dyskusjach dotyczących wszystkiego co miało łączność z Polską — z polską kulturą, z polskim życiem społecznym. Zapatrywania jej nie zawsze były konformistyczne, czasem kontrowersyjne. Zawsze jednak z dyskusji wyzierała głęboka troska i umiłowanie sprawy polskiej. Zawsze z tych dysput czy na tematy li-



Ś.p. Romualda Bromke

terackie, czy społeczne, czy polityczne wynosiło się jakąś duchową korzyść czy podniecie do dalszej pracy na rzecz Polski.

Romualda Bromke była dobrą Polką — służyła Polsce przez całe życie. Cześć Jej pamięci!

W. K.

Oto jeden z ostatnich jej wierszy.

Zw. 16568
POCHRONNE

Powrót do tego domku

Kiedy będzie już pusty

Zbierz wszystkie moje myśli

Do żałobnej chusty.

Pośród ciszy, gdy głosu

Mego już nie stanie

Przyjedź na to ostatnie

Raz jeszcze spotkanie.

Może gdzieś zaczajone

Znajdziesz skargi echo

Ślady też albo uśmiech

Co błysnie pociechą.

Zbierz to wszystko, niech po mnie

Nic już nie zostanie

I pod złotym listowiem

Uściel mi postanie.

Romualda Bromke.

Ś. † P.

Romualda z Beckmannów, Wacławowa BROMKE

żona inżyniera, córka nieżyjących Adolfa, oficera W.P., zmarłego w niewoli niemieckiej i Stanisławy z Jaźwińskich. Bojowniczką o wolność Polski. Harcerką II Jekaterynosławskiej Drużyny, siostra rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża, żołnierz Armii Krajowej, uczestniczka powstania warszawskiego, pisarka.

Odeszła po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami w Montrealu 30 grudnia 1962. Spoczęła w polskiej kwaterze cmentarza w St. Saveur des Monts w Kanadzie.

O czym zawiadamiają, osieroceni

9385

MĄŻ, SYN i SYNOWA